

Sygnatura akt IV P 220/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Ostrołęce IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Monika Jankowska
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kojtek

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2016 r., w O.

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko T. B. - P.T.H.U. (...) w W.

o ryczałty za noclegi związane z podróżami służbowymi

### **Orzeka:**

1. Powództwo oddała.
2. Zasądza od powoda M. K. na rzecz pozwanego T. B. kwotę 1.800,00 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sygnatura akt IV P 220/15

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do Sądu Rejonowego w Ostrołęce Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, powód M. K., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika – adwokata, wystąpił przeciwko pozwanemu T. B. - P.T.H.U. (...) w W. i wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz łącznej kwoty 49.760,26 zł - tytułem należności za niewypłacone ***ryczałty za noclegi krajowe i zagraniczne*** w okresie od lipca 2012 r. do sierpnia 2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi w następujący sposób:

- od kwoty 4.054,86 zł - od dnia 11.08.2012 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.686,44 zł - od dnia 11.09.2012 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.742,94 zł - od dnia 11.10.2012 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.842,40 zł - od dnia 11.11.2012 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.334,75 zł - od dnia 11.12.2012 r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 2.578,00 zł - od dnia 11.01.2013 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 2.547,65 zł - od dnia 11.02.2013 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.289,76 zł - od dnia 11.03.2013 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.959,11 zł - od dnia 11.04.2013 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 2.798,88 zł - od dnia 11.05.2013 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 4.496,86 zł - od dnia 11.06.2013 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.859,67 zł - od dnia 11.07.2013 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.999,69 zł - od dnia 11.08.2013 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.569,25 zł - od dnia 11.09.2013 r. do dnia zapłaty.

Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że również w okresie objętym pozwem, powoda z pozwanym pracodawcą łączył stosunek pracy. Powód pracował u pozwanego na stanowisku kierowcy w transporcie międzynarodowym w pełnym wymiarze czasu pracy. W ramach umowy o pracę pracownik na polecenie pozwanego wykonywał zadania służbowe poza siedzibą pozwanego. Pracownik wyjeżdżał poza granice kraju, między innymi do różnych państw Europy Zachodniej. W związku z powyższym, pracownikowi przysługiwał zwrot kosztów noclegu, ewentualnie **ryczałt za noclegi** w wysokości 25 % limitu określonego w Rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie wysokości oraz warunków ustalenia należności przysługujących w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju.

Jak podano w pozwie, M. K. pracując u T. B. w okresie od lipca 2012 r. do dnia 11 sierpnia 2013 r. **nie otrzymał od pozwanego wymaganego ryczałtu za noclegi** w wysokości 25 % limitu wynikającego z rozporządzenia. Jednocześnie pozwany nigdy nie zapewnił pracownikowi odpowiedniego i bezpłatnego noclegu.

W odpowiedzi na pozew, pozwany T. B. - także reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika – radcę prawnego, wniósł o oddalenie powództwa w całości. Jak przyznano w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, powód w okresie wskazanym w pozwie świadczył na rzecz pozwanego pracę w charakterze kierowcy, a do jego obowiązków należało wykonywanie transportu na terenie kraju i poza granicami. Jak podkreślono, pozwany - wbrew twierdzeniom powoda, rozliczył się z pracownikiem ze wszelkich należności z jakiegokolwiek tytułu, dot. stosunku pracy, również z ryczałtów za nocleg, dochodzonych niniejszym pozwem, co wynika z poleceń wyjazdu służbowego (delegacji). Powód własnoręcznym podpisem pokwitował odbiór należności przeznaczonych na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową, w tym ryczałtów za nocleg. W przedsiębiorstwie pozwanego w spornym okresie powszechnie funkcjonowała praktyka, iż należności związane z podróżą służbową były wypłacane pracownikom "do ręki", za pokwitowaniem. Rozliczane były one każdorazowo bezpośrednio po powrocie z delegacji. Pozwany podkreślił, iż w czasie trwania stosunku pracy powód nigdy nie kierował w stosunku do pozwanego roszczeń w przedmiocie zapłaty zaległych ryczałtów, nie sygnalizował żadnych wątpliwości co do płatności na jego rzecz. Z powyższego wynika zatem, iż powód miał świadomość, że pozwany na bieżąco regulował należności dochodzone niniejszym pozwem. Nadto, analiza wskazanych delegacji prowadzi do wniosku, iż załączone do pozwu zestawienie mające wskazywać kraje, do których powód jeździł na polecenie pozwanego oraz ilości dni, w czasie których przebywał w podróży służbowej poza granicami kraju, zostało sporządzone nierzetelnie oraz nie pokrywa się z rzeczywistym stanem rzeczy. Jak zauważył dalej pozwany, powód w treści pozwu nie wskazuje, iż poniósł jakiegokolwiek koszty związane z noclegiem. Wręcz przeciwnie, z szerokiego wywodu, mającego na celu wykazać, iż kabina pojazdu samochodu ciężarowego nie stanowi odpowiedniego miejsca do spania wynika, że powód w taki sposób odbywał należy mu odpoczynek. Jeżeli z tego

tytułu uszczerbek w jego majątku powstał, winien on to wykazać co do zasady. Pozwany zauważył, iż wydatki związane z odbywaniem podróży służbowych nie mogą służyć wzbogaceniu się pracownika, do czego w istocie dąży powód. Ryczałt, niepowiązany z realnym poniesieniem kosztów, nie pełni funkcji kompensacyjnej, jak wynika z jego istoty, ale stanowi dodatkowe źródło dochodu. Następnie pozwany wskazał, iż nie zgadza się ze stanowiskiem, w myśl którego udostępnienie odpowiedniego miejsca do spania w kabinie samochodu nie stanowi zapewnienia bezpłatnego noclegu. Dlatego też, roszczenie powoda należy uznać za niezasadne.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. K. zatrudniony był u pozwanego T. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą: P.T.H.U. (...) w W., w okresie od dnia 12 sierpnia 2008 roku do dnia 03 lutego 2015 roku, jako kierowca w transporcie krajowym i międzynarodowym. W ostatnim czasie, od dnia 01.01.2010r. powód miał zawartą umowę o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy. Do zakresu obowiązków powoda należało wykonywanie transportu na terenie kraju i poza granicami.

Zgodnie z treścią umowy o pracę łączącej powoda M. K. z pozwanym T. B. - P.T.H.U. (...) w W. oraz aneksem do umowy o pracę powodowi przysługiwało wynagrodzenie zasadnicze oraz ryczałt za godziny nadliczbowe i nocne. Poza powyższym, zgodnie z umową o pracę, M. K. miał też płacone przez pracodawcę T. B. należności z tytułu podróży służbowych, tzw. delegacje – tj. diety oraz ryczałty za noclegi w podróży służbowych. Prawo kierowcy – powoda do należności z tytułu podróży służbowych przewidywał również w § 4 Regulamin Wynagradzania, obowiązujący u pozwanego (k. 372), z którym powód został zapoznany, co potwierdził własnoręcznie podpisanym oświadczeniem (akta osobowe powoda, część (...)).

Kwota wynagrodzenia zasadniczego oraz ryczałt za godziny nadliczbowe i nocne przelewane były na rachunek bankowy powoda, a należności z tytułu delegacji, tj. diet oraz ryczałtów za noclegi płacone były wyłącznie gotówką, bowiem były wypłacane w euro.

Powód M. K., tak jak pozostali kierowcy zatrudnieni przez pozwanego mieli obowiązek wypełniania kart drogowych, co czynili w sposób kompletny – osobiście. Kierowcy mieli również obowiązek wypełniania druków poleceń wyjazdów służbowych, tzw. delegacji jednak właściwie żaden z kierowców nie dopełniał tego obowiązku, bowiem jedni kierowcy czynili to tylko częściowo, wpisując w druk dane personalne i odbytą trasę, a nie wypełniali w żadnej mierze części rachunkowej, a inni wypełniali te druki w jeszcze mniejszym zakresie. Było to o tyle zdumiewające dla spedytorów, że przekazywali oni kierowcom teczkę z potrzebnymi im w podróży służbowej dokumentami, a wśród nich był również druk polecenia wyjazdu służbowego do wypełnienia – wraz z instrukcją – jak powinien być wypełniony, a i tak kierowcy uchylali obowiązkowi w tym zakresie i powód nie stanowił tu wyjątku.

M. K. w okresie za jaki dochodzi zapłaty ryczałtów za noclegi z tytułu podróży służbowych, pracował pojazdem wyposażonym w tachograf analogowy. Przedmiotowy tachograf nie posiadał karty, która mogłaby zostać sczytana. Powód zobowiązany był do zwrotu tzw. tarczek, ale nie czynił tego tłumacząc, że je zgubił, albo w ogóle bez wyjaśnień. W tym stanie rzeczy ewidencję czasu pracy powoda stanowiły karty drogowe oraz druki poleceń wyjazdów służbowych.

W okresie objętym pozwem, w zakresie diet i ryczałtów za noclegi, kierowców rozliczała P. W., która w latach 2007 – 2015 pracowała u T. B. jako pracownik administracyjno – biurowy, a wyliczenia dokonywane były przez nią w oparciu o obowiązujące przepisy, zgodnie z treścią kart drogowych – wypełnianych osobiście przez kierowców. Druk polecenia wyjazdu służbowego – jeśli musiał być wypełniony - przez pracownicę pozwanego P. W. - z powodu zaniechania tego przez kierowcę, to zawsze był zgodny z kartą drogową wypełnioną i podpisaną przez kierowcę, bowiem było to źródło informacji na temat przebiegu trasy, przekroczenia granic, liczby noclegów. Nigdy diety i ryczałty za noclegi nie były wyliczane w oparciu o tarcze analogowe tachografu, choćby dlatego, że wykresówka nie odnotowywała przekroczenia granic unijnych, jak np. pomiędzy Niemcami i Francją (do czego „zdolny był” tachograf cyfrowy).

M. K. w spornym okresie, objętym pozwem, odbył jako pracownik pozwanego następujące podróże służbowe:

**W lipcu 2012 r.-** z polecenia wyjazdu służbowego o nr 1731/12 wynika, iż powód odbył w przedmiotowym okresie 3 noclegi w Szwajcarii; z polecenia nr 1808/12- 4 noclegi we Francji; z polecenia nr 1916/12- 4 noclegi w Szwajcarii; z polecenia nr 1986/12- 8 noclegów w Szwajcarii- co daje łączną sumę 15 noclegów w Szwajcarii i 4 noclegów we Francji;

**W sierpniu 2012 r.-** z polecenia wyjazdu służbowego o nr 2102/12 wynika, iż powód odbył w przedmiotowym okresie 6 noclegów w Szwajcarii; z polecenia nr 2227/12- 6 noclegów w Szwajcarii; z polecenia nr 2306/12- 1 nocleg w Polsce, 1 nocleg w Niemczech, 1 nocleg we Francji- co daje łączną sumę 12 noclegów w Szwajcarii, 1 noclegu w Polsce, 1 noclegu w Niemczech oraz 1 noclegu we Francji;

**We wrześniu 2012 r.-** z polecenia wyjazdu służbowego o nr 2939/12 wynika, iż powód odbył w przedmiotowych okresie 1 nocleg w Łotwie; z polecenia nr 2399/12- 2 noclegi w Polsce, 3 noclegi we Francji, 2 noclegi w Niemczech; z polecenia nr 2462/12- 2 noclegi w Polsce, 3 noclegi w Szwajcarii; z polecenia o nr 2526/12- 1 nocleg w Łotwie; z polecenia nr 2581/12- 4 noclegi w Szwajcarii- co daje łączną sumę 7 noclegów w Szwajcarii, 2 noclegów w Łotwie, 4 noclegów w Polsce, 2 noclegów w Niemczech i 3 noclegów we Francji;

**W październiku 2012 r.-** z polecenia wyjazdu służbowego o nr 2625/12 wynika, iż powód odbył w przedmiotowym okresie 4 noclegi w Szwajcarii; z polecenia nr 2752/12- 7 noclegów w Szwajcarii; z polecenia nr 2845/12- 5 noclegów we Francji; z polecenia nr 2934/12- 3 noclegi w Szwajcarii- co daje łączną sumę 14 noclegów w Szwajcarii oraz 5 noclegów we Francji;

**W listopadzie 2012 r.-** z polecenia wyjazdu służbowego nr 2934/12 wynika, iż powód odbył w przedmiotowym okresie 2 noclegi w Szwajcarii; z polecenia nr 3047/12- 5 noclegów w Szwajcarii i 1 nocleg w Polsce; z polecenia nr 3128/12- 1 nocleg w Czechach, 1 nocleg w Polsce, 1 nocleg w Niemczech; z polecenia nr 3205/12- 1 nocleg w Polsce oraz 4 noclegi w Szwajcarii; z polecenia nr 3288/12- 1 nocleg w Polsce- co daje łączną sumę 11 noclegów w Szwajcarii, 1 noclegu w Niemczech, 4 noclegów w Polsce, 1 nocleg w Czechach;

**W grudniu 2012 r.-** z polecenia wyjazdu służbowego nr 3288/12 wynika, iż powód odbył w przedmiotowym okresie 1 nocleg w Niemczech, 4 noclegi w Szwajcarii; z polecenia nr 3506/12- 1 nocleg w Polsce, 6 noclegi we Francji; z polecenia nr 3506A/2- 1 nocleg w Szwajcarii- co daje łączną sumę 5 noclegów w Szwajcarii, 1 noclegu w Niemczech, 6 noclegów we Francji, 1 noclegu w Polsce;

**W styczniu 2013 r.-** z polecenia wyjazdu służbowego o nr 67/13 wynika, iż powód odbył w przedmiotowym okresie 1 nocleg w Polsce oraz 3 noclegi w Szwajcarii; z polecenia nr 87/13- 2 noclegi w Polsce, 2 noclegi w Szwajcarii, 1 nocleg w Niemczech; z polecenia nr 228/13- 1 nocleg w Polsce, 3 noclegi w Szwajcarii; z polecenia nr 359/13- 1 nocleg w Polsce oraz 2 noclegi w Szwajcarii- co daje łączną sumę 5 noclegów w Polsce, 10 noclegów w Szwajcarii i 1 noclegu w Niemczech;

**W lutym 2013 r.-** z polecenia wyjazdu służbowego o nr 359/13 wynika, iż powód odbył w przedmiotowym okresie 1 nocleg w Polsce oraz 7 noclegów w Szwajcarii; z polecenia nr 444/13- 1 nocleg w Polsce i 4 noclegi w Szwajcarii; z polecenia nr 530/13- 1 nocleg w Polsce, 4 noclegi w Szwajcarii; z polecenia nr 582/13- 1 nocleg w Polsce; z polecenia nr 582A/13- 1 nocleg we Francji, 1 nocleg w Belgii- co daje łączną sumę 4 noclegów w Polsce, 15 noclegów w Szwajcarii, 1 noclegu we Francji i 1 noclegu w Belgii;

**W marcu 2013 r.-** z polecenia wyjazdu służbowego o nr 666/13 wynika, iż powód odbył w przedmiotowym okresie 1 nocleg w Holandii; z polecenia nr 729/13- 1 nocleg w Polsce, 4 noclegi w Belgii.; z polecenia nr 798/13- 1 nocleg w Holandii i 2 noclegi w Belgii; z polecenia nr 855/13- 1 nocleg w Polsce i 4 noclegi we Francji- co daje łączną sumę 2 noclegów w Holandii, 2 noclegów w Polsce, 6 noclegów w Belgii oraz 4 noclegów we Francji;

**W kwietniu 2013 r.-** z polecenia wyjazdu służbowego o nr 996/13 wynika, iż powód odbył w przedmiotowym okresie 2 noclegi w Holandii, 3 noclegi w Belgii i 4 noclegi we Francji; z polecenia nr 1070/13- 1 nocleg w Polsce, 1 nocleg w Niemczech, 1 nocleg w Szwajcarii oraz 2 noclegi we Francji; z polecenia nr 1101113- 1 nocleg w Łotwie; z polecenia nr 1203/13- 2 noclegi w Niemczech, 1 nocleg w Belgii, 1 nocleg we Francji- co daje łączną sumę 2 noclegów w Holandii,

4 noclegów w Belgii, 7 noclegów we Francji, 1 nocleg w Polsce, 3 noclegi w Niemczech, 1 nocleg w Szwajcarii, 1 nocleg w Łotwie;

**W maju 2013 r.**- z polecenia wyjazdu służbowego o nr 1203/13 wynika, iż powód odbył w przedmiotowym okresie 3 noclegi w Francji; z polecenia 1318113- 1 nocleg w Polsce, 7 noclegów w Szwajcarii; z polecenia nr 1356/13- 1 nocleg w Polsce, 2 noclegi we Francji, 2 noclegi w Belgii; z polecenia nr 1487/13- 1 nocleg w Polsce, 3 noclegi we Francji - co daje łączną sumę 3 noclegów w Polsce, 2 noclegów w Belgii, 7 noclegów w Szwajcarii oraz 8 noclegów we Francji;

**W czerwcu 2013 r.**- z polecenia wyjazdu służbowego o nr 1487/13 wynika, iż powód odbył 5 noclegów we Francji; z polecenia 1571/13- 2 noclegi w Polsce, 4 noclegi w Szwajcarii; z polecenia nr 1605/13-2 noclegi w Polsce, 3 noclegi w Szwajcarii; z polecenia nr 1795/13- 1 nocleg w Polsce, 5 w Szwajcarii- co daje łączną sumę 5 noclegów we Francji, 12 noclegów w Szwajcarii oraz 5 noclegów w Polsce;

**W lipcu 2013 r.**- z polecenia wyjazdu służbowego o nr 1795/13 wynika, iż powód odbył 1 nocleg w Polsce i 3 noclegi we Francji; z polecenia nr 1828/13- 4 noclegi we Francji; z polecenia nr 1922/13- 2 noclegi w Polsce, 5 noclegów w Belgii i 3 noclegi we Francji; z polecenia nr 2064/13- 1 nocleg w Polsce- co daje łączną sumę 10 noclegów we Francji, 5 noclegów w Belgii oraz 4 noclegów w Polsce;

**W sierpniu 2013 r.**- z polecenia wyjazdu służbowego o nr 2064/13 wynika, iż powód odbył w przedmiotowym okresie 3 noclegi w Niemczech, 3 noclegi w Belgii, 2 noclegi we Francji, 1 nocleg w Polsce oraz 1 nocleg we Włoszech; z polecenia nr 2189/13- 2 noclegi w Polsce, 1 nocleg w Niemczech oraz 5 noclegów we Francji; z polecenia nr 2241/13- 2 noclegi w Szwajcarii, 1 nocleg w Niemczech- co daje łączną sumę 7 noclegów we Francji, 5 noclegów w Niemczech, 5 noclegów w Polsce, 3 noclegów w Belgii, 1 noclegu w Polsce oraz 2 noclegów w Szwajcarii;

Odbiór w gotówce kwot ryczałtu za noclegi z tytułu przedstawionych powyżej odbytych noclegów w podróżach służbowych, M. K. pokwitował osobiście na drukach poleceń wyjazdów służbowych.

Nigdy, w trakcie zatrudnienia, powód nie miał jakichkolwiek pretensji do pozwanego z tytułu niewypłaconych należności pracowniczych.

Stosunek pracy został rozwiązany na mocy porozumienia stron.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: **z akta osobowych powoda – część „B”** umowy o pracę: z dnia 12.08.2008 roku, z dnia 01.11.2008 roku, z dnia 01.01.2010 roku wraz z aneksami, oświadczenie powoda M. K. o zapoznaniu się z Regulaminem Wynagradzania; **część „C”** świadectwo pracy z dnia 03.02.2015 roku; prośba o rozwiązanie umowy na porozumienie stron z dnia 02.02.2015r. **z akt głównych** : pozew – k. 2-11, odpowiedź na pozew – k. 26-37, polecenia wyjazdu służbowego – k. 41- 89, karty drogowe – k. 176-200, k. 201-223, załączniki do pisma pozwanego z dnia 11 marca 2016 roku – k. 319, Regulamin Pracy i Regulamin Wynagradzania – k. 368-373; zeznania świadków: W. K. – k. 291-291v. i 386, R. T. – k. 291v. i 386v., J. Ż. – k. 291v. – 292 i 386v., J. M. – k. 306-306v., D. P. – k. 306v., J. W. – k. 306v.- 307, P. W. – k. 309v., R. M. – k. 309v., D. S. – k. 309v.-310, zeznania powoda M. K. w charakterze strony – k. 331-332, potwierdzone w trakcie zeznań w charakterze strony wyjaśnienia informacyjne powoda M. K. – k. 99-100, zeznania pozwanego T. B. w charakterze strony – k. 332, potwierdzone w trakcie zeznań w charakterze strony wyjaśnienia informacyjne pozwanego – k. 290v. - 291.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Na podkreślenie zasługuje przedmiot żądania pozwu, w którym powód dochodził 49.760,26 złotych **tylko tytułem ryczałtów za noclegi**, za okres od dnia 01 lipca 2012 roku do dnia 31 sierpnia 2013 roku, wskazując też jednoznacznie podstawę żądania. Strona powodowa nigdy nie sprecyzowała roszczenia w zakresie diet, ani też nie wykazała w tym zakresie inicjatywy dowodowej.

W dniu 03 kwietnia 2010 roku weszła w życie ustawa z dnia 12.02.2010r. o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz.246), która wprowadziła zamiany w ustawie z 16 kwietnia

2004 roku o czasie pracy kierowców (Dz. U. Nr 92, poz.879 ze zm.). Dodano między innymi art.21 „a”, zgodnie z którym kierowcy w podróży służbowej, przysługują należności związane z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalane na zasadach określonych w przepisach art.77<sup>5</sup> § 3-5 Kodeksu pracy. Wprowadzono ponadto definicję podróży służbowej i było to każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu, na polecenie pracodawcy:

a/ przewozu drogowego poza miejscowość o której mowa w pkt 4 lit. a, to jest poza siedzibę pracodawcy, na rzecz którego kierowca wykonuje swoje obowiązki, oraz inne miejsce prowadzenia działalności przez pracodawcę, w szczególności filię, przedstawicielstwa i oddziały

b/ wyjazdu poza w/w miejscowość, w celu wykonania przewozu drogowego.

Zgodnie z art. 77<sup>5</sup> § 4 Kodeksu pracy pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. Zgodnie z § 2 tego artykułu minister właściwy do spraw pracy określa, w drodze rozporządzenia, wysokość oraz warunki ustalania należności przysługujących pracownikowi, zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż wymieniony w § 2 określa się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania.

Postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą jednak ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej, niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika państwowej lub samorządowej jednostki sfery budżetowej (art.77<sup>5</sup> § 4k.p. w zw. z art.21a ustawy o czasie pracy kierowców). W przypadku gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2, czyli według przepisów rozporządzenia wydanego przez ministra właściwego do spraw pracy.

Obecnie obowiązuje rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U.2013.167). Rozporządzenie to uchyliło rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. Nr 236, poz. 1991, ze zm. ) oraz rozporządzenie z tego samego dnia w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (Dz. U. Nr 236 poz.1990, ze zm). Uwzględniając okres objęty niniejszym pozwem, przy rozstrzygnięciu sprawy uwzględnić należało oba rozporządzenia, również to obecnie już nieobowiązujące. Zgodnie z treścią § 9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, wynika, że w przypadku jeżeli pracownik nie przedłoży rachunku za nocleg, przysługuje mu 25 % limitu, o którym mowa w ust. 1. Tożsame regulacje znajdują się również w rozporządzeniu w 2013 r.

W oparciu o załączone do akt sprawy dokumenty należy przyjąć, że pozwany nie przyjął innych zasad ustalania należności przysługujących pracownikowi, aniżeli określone w/w normami.

W przedmiotowej sprawie nie było sporu co do tego, że jeżeli powód w okresie objętym pozwem przebywał w trakcie zagranicznych podróży służbowych, to nocował w samochodzie i z tego tytułu nie ponosił żadnych kosztów. Pozwany

wskazywał – tak, jak powód, że kierowcy należał się ryczałt za noclegi, jeśli odbywał on zagraniczną podróż służbową, ale pozwany kategorycznie wskazywał, że ryczałt ten był wypłacany.

Stanowisko stron w tej mierze było właściwe. Warunki noclegu, jakie pracodawca stworzył powodowi nie zapewniało mu możliwości odpowiedniego wypoczynku. Sąd Najwyższy analizował już kilkakrotnie właśnie kwestię zapewnienia kierowcy bezpłatnego noclegu w kabinie samochodu ciężarowego i możliwość zwolnienia się pracodawcy w ten właśnie sposób od obowiązku wypłaty ryczałtu za noclegi. Problem dotyczący obowiązku zapewnienia kierowcom wykonującym przewozy krajowe i zagraniczne bezpłatnego noclegu, ewentualnie udzielenia im odpowiedniej rekompensaty pieniężnej (ryczałtu) z tego tytułu, budził uzasadnione wątpliwości prawne co do sposobu wykładni przepisów o należnościach przysługujących kierowcom, zwłaszcza w kontekście oceny, czy pracodawca zapewnia pracownikowi "bezpłatny nocleg" przez oddanie do jego dyspozycji w kabinie samochodu "odpowiedniego miejsca do spania". Zagadnienie to ma istotne znaczenie, zwłaszcza że w ostatnim orzecznictwie Sądu Najwyższego pojawiła się rozbieżność poglądów. W uzasadnieniu wyroku z dnia 04 czerwca 2013 r., II PK 296/12 (LEX nr 1341269), Sąd Najwyższy przyjął, że "miejsce do spania" w kabinie samochodu musi oznaczać dla kierowcy transportu międzynarodowego formę zapewnienia kierowcy bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej sferze budżetowej i samorządowej jednostce budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju. Wynika to ze specyfiki pracy kierowcy oraz z faktu, że powołane rozporządzenie dotyczy podróży incydentalnej i konieczności zapewnienia pracownikowi miejsca w hotelu, przy czym pracownik ma prawo do otrzymania ryczałtu za nocleg jedynie w sytuacjach, w których mimo skorzystania z hotelu nie wylegitymuje się stosownym rachunkiem. Tym samym rozporządzenie nie dotyczy sytuacji, w której pracownik godzi się na odpoczynek w samochodzie. Na tej podstawie można zatem wywodzić, że prawo do ryczałtu za nocleg jest wyłączone, gdy pracownik mobilny (kierowca) godzi się na spanie w samochodzie (odpowiednio do tego przystosowanym) i z góry wyklucza korzystanie z hotelu. Odmienną wykładnię przedstawił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 września 2013 r., I PK 71/13 (niepublikowanym) w którym przyjął, że nie ma dostatecznych podstaw do utożsamiania pojęć "miejsce do spania" i "bezpłatny nocleg". Zdaniem Sądu Najwyższego wyrażonym w uzasadnieniu tego wyroku, zapewnienie przez pracodawcę kierowcy transportu międzynarodowego, odbywającego stale (przez wiele lat) długotrwałe przejazdy (podróże) zagraniczne, miejsca do spania w kabinie samochodu (niezależnie od warunków uznania tego miejsca za "odpowiednie"), nie może być utożsamione z "zapewnieniem przez pracodawcę bezpłatnego noclegu" w rozumieniu przepisów o zwrocie kosztów podróży służbowych. W razie nieprzedstawienia rachunku za hotel (motel) kierowcy przysługuje więc co najmniej (art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p.) ryczałt w wysokości 25% limitu ustalonego w przepisach wydanych na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p., z czym w sprzeczności nie pozostaje możliwość "zaoszczędzenia" przez niego wydatków i zwiększenia w ten sposób dochodu uzyskiwanego z tytułu zatrudnienia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 31 października 2012 r., I ACa 1251/11, LEX nr 1237037, a także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2012 r., I PK 18/12, LexPolonica nr 5194297). W uzasadnieniach powołanych wyroków przedstawiono wiele kwestii spornych dotyczących wynagradzania kierowców w transporcie międzynarodowym i rekompensowania im kosztów podróży służbowych. Podstawowa trudność, jaka wiąże się z ustaleniem kiedy (w jakich sytuacjach) kierowca transportu międzynarodowego ma prawo żądać od pracodawcy należności (ryczałtu) za nocleg na zasadach obowiązujących przy zwrocie kosztów podróży służbowych wynika z tego, że wykładnia pojęcia "odpowiednie miejsce do spania" użytego w art. 8 ust. 8 rozporządzenia (WE) nr 561/06 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylającego rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Dz. U. UE L Nr 102, s. 1 ze zm.) nie była dotychczas przedmiotem rozstrzygnięcia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Problem wykładni wyrażenia "odpowiednie miejsce do spania" może mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, czy pracodawca zapewnia "bezpłatny nocleg" w kabinie samochodu w rozumieniu przepisów o zwrocie kosztów podróży służbowych. W wyroku z 19 marca 2008 r. (I PK 230/07, OSNP 2009 nr 13-14, poz. 176) Sąd Najwyższego słusznie zauważył, że "trudno sobie wyobrazić, aby w XXI wieku pracodawca mógł korzystne skutki prawne wywodzić z faktu zapewnienia pracownikowi centrum życiowego w kabinie samochodu". Przy ocenie stanu uznawanego za równoznaczny z zapewnieniem przez pracodawcę pracownikowi bezpłatnego

noclegu nie można zdaniem Sądu Najwyższego pomijać rosnących wymagań i oczekiwań pracowników wynikających z postępu cywilizacyjnego, jak również tego, że przebywanie kierowcy przez noc w samochodzie wzmacnia stopień zabezpieczenia tego samochodu i jego ładunku przed możliwymi zagrożeniami (a zatem odbywa się jednoznacznie w interesie pracodawcy). Stąd, stworzenie kierowcy przez pracodawcę możliwości spędzenia nocy i snu w kabinie samochodu nie oznacza zapewnienia pracownikowi bezpłatnego noclegu w ujęciu § 9 ust. 4 rozporządzeń z 08 maja 2001 r. i z 19 grudnia 2002 r. Takie samo stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z 01 kwietnia 2011 roku (II PK 234/10, OSNP 2012/9-10/119).

Sąd Rejonowy podziela przedstawione poglądy, stojąc na stanowisku, że pracodawca, aby mógł zwolnić się z obowiązku zwrotu kosztów noclegu lub wypłaty ryczałtu musiałby stworzyć pracownikowi warunki podobne do domowych bądź hotelowych. Wówczas kierowca ma stworzone nie tylko warunki w miarę komfortowego snu, ale również odpowiednie warunki sanitarne. Zapewnienie noclegu na łóżku o niewielkiej szerokości, tuż za siedzeniami kierowcy i pasażera, nie stwarzało powodowi odpowiednich warunków wypoczynku. Zagadnienie to zostało przedstawione do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego, który w uchwale podjętej w składzie 7 sędziów z dnia 12.06.2014r., I PZP 1/14 orzekł: „Zapewnienie pracownikowi - kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.), co powoduje, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1-3 tego rozporządzenia albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy”.

Powód M. K. nie wykazał zasadności roszczenia.

W ocenie Sądu, pomimo faktu, iż ciężar dowodu w niniejszej sprawie w całości spoczywał na stronie powodowej - powód temu ciężarowi nie sprostał.

Tymczasem, pozwany przedłożył przed Sądem dowody na okoliczność podróży służbowych odbytych przez pracownika - powoda za okres objęty pozwem, dokumenty z wyliczonymi należnościami ryczałtów za noclegi i diet należnych pracownikowi z tytułu tych podróży oraz dokumentujące fakt wypłaty pracownikowi - powodowi przez pozwanego należnych diet i ryczałtów. Pozwany przyznał okoliczność, że pracownikowi należały się od pozwanego dochodzone w niniejszej sprawie należności tytułem ryczałtów za noclegi w podróżach służbowych, ale jednocześnie pozwany wykazał, że wypłacił pracownikowi te należności.

***Z treści poleceń wyjazdu służbowego wskazanych w drukach wyjazdów służbowych – wypełnionych na podstawie kart drogowych, których autorem był powód, wynika okres podróży służbowej, ilość odbytych noclegów oraz kraj, w którym miały one miejsce, a także kwota wypłacona powodowi z tego tytułu. Powód własnoręcznym podpisem pokwitował odbiór należności przeznaczonych na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową, w tym ryczałtów za nocleg.*** W przedsiębiorstwie pozwanego w spornym okresie powszechnie funkcjonowała praktyka, iż należności związane z podróżą służbową były wypłacane pracownikom "do ręki", za pokwitowaniem. Rozliczane były one każdorazowo bezpośrednio po powrocie z delegacji. Należności wypłacane były pracownikom w walutach: EUR i zł. Jeżeli należność opiewała na CHF, pozwany dokonywał przeliczenia na EUR wg kursu obowiązującego w chwili wypłaty ryczałtu.

Oznacza to, że niniejsze powództwo jest bezprzedmiotowe, bowiem pozwany zadośćuczynił już roszczeniom powoda. W czasie trwania stosunku pracy powód nigdy nie kierował w stosunku do pozwanego roszczeń w przedmiocie zapłaty zaległych ryczałtów, nie sygnalizował żadnych wątpliwości co do płatności na jego rzecz. Z powyższego wynika zatem, iż powód miał świadomość, że pozwany na bieżąco regulował należności dochodzone niniejszym pozwem.



**Powód rażąco odmiennie, na różnych etapach tego postępowania, podawał ilość dni spędzonych w podróży służbowej w poszczególnych miesiącach.** Ilość ta nie pokrywa się z okresami poszczególnych podróży służbowych wskazanych z delegacjach. **Nierzetelność zestawienia powoda sprowadza się nie tylko do nieprawidłowej ilości noclegów w poszczególnych miesiącach, ale również do miejsc, w których przedmiotowe noclegi się odbywały.** Powód wskazuje jako miejsca noclegu kraje, w których w danym miesiącu w ogóle nie był w ramach zleconej przez pozwanego podróży służbowej (np. Holandia, Łotwa, Włochy- październik 2012 r.; Francja, Ukraina- listopad 2012 r.; Ukraina - grudzień 2012 r.; Belgia- styczeń 2013 r.; Łotwa, Holandia- luty 2013 r.; Niemcy, Szwajcaria- marzec 2013 r.; Niemcy, Szwajcaria- lipiec 2013 r.; Holandia- sierpień 2013 r.). Jednocześnie pomija on noclegi w krajach, do których był skierowany przez pozwanego. O wadliwości zestawień powoda dobitnie świadczy fakt, iż powód wskazuje w sporządzonym przez siebie zestawieniu, iż jednym z krajów, w którym odbywał noclegi była Ukraina, podczas gdy nigdy nie był w ten rejon delegowany przez pozwanego w spornym okresie. Należy przy tym zaznaczyć, iż ilość noclegów, które rzekomo powód odbył w tym kraju (5 w listopadzie i 7 w grudniu 2012 r.) wyklucza przyjęcie, że miało to miejsce "przejazdem"- w trakcie trasy do innego kraju. **Zestawienia sporządzone przez powoda nie znajdują potwierdzenia w żadnej dokumentacji.** Powód sporządził je najprawdopodobniej na potrzeby niniejszego postępowania (a więc po upływie znacznego czasu od odbytych podróży), odwołując się w tym zakresie do swojej pamięci. Stąd też wynikają wykazane wyżej rozbieżności pomiędzy rozrachunkami przedstawionymi przez powoda, a zestawieniami sporządzonymi przez pozwanego, przy czym te ostatnie zostały oparte na właściwie prowadzonej dokumentacji. Nierzetelność zestawień przedstawionych przez powoda świadczy o niezasadności jego roszczeń co do zasady.

**Powyższe okoliczności obrazowo oddaje zamieszczone przez pozwanego w piśmie z dnia 07 grudnia 2015 roku (k. 165-174) zestawienie tabelaryczne (k. 166-168), które uwzględnia rozliczenia sporządzone przez powoda, jakie przedstawił on kolejno – lecz zgoła odmiennie - w pozwie, podczas słuchania informacyjnego na rozprawie w dniu 06 listopada 2015r. oraz w piśmie procesowym z dnia 16 listopada 2015 r. Jeszcze inaczej w tym zakresie, powód zeznawał w charakterze strony. Powód każdorazowo podaje inną ilość noclegów, które miał odbyć w danych miesiącach w poszczególnych krajach.** Na przykład odnośnie grudnia 2012 r.- w załączniku do pozwu powód wskazał, iż w podróży służbowej odbył 20 noclegów, podczas słuchania informacyjnego - 15 noclegów, natomiast w załączniku do pisma z dnia 16 listopada 2015 r.- 8 noclegów. Nieprawidłowości w tym zakresie nie są odosobnione, występują we wszystkich miesiącach objętych pozwem oprócz maja i czerwca 2013 r. (ale i w tych sytuacjach zachodzi różnica co do ilości noclegów), przykładowo odnośnie października 2012 r.- w załączniku do pozwu powód wskazał, że noclegi odbywały się w Szwajcarii, Francji, Holandii, Łotwie oraz we Włoszech. Podczas słuchania informacyjnego powód nie wymienił Holandii, Łotwy oraz Włoch jako tych krajów, w których spędzał noclegi. W ich miejsce wskazał natomiast Ukrainę. W załączniku do pisma z dnia 16 listopada 2015 r. pominął zaś Holandię, Łotwę, Ukrainę oraz Włochy, uzupełniając dla odmiany wykaz o Niemcy i Austrię. Odnośnie listopada 2012 r.- w załączniku do pozwu jako miejsca, w których odbywał noclegi powód wymienił: Szwajcarię, Francję oraz Ukrainę. Podczas słuchania informacyjnego powód nie wspominał już o Ukrainie, ale dodał Hiszpanię oraz Łotwę. Natomiast w załączniku do pisma z dnia 16 listopada 2015 r. pominął wszystkie kraje, które uprzednio wymienił (oprócz Szwajcarii), uzupełniając dla odmiany przygotowane przez siebie zestawienie o Niemcy, Polskę oraz Czechy.

Z przedstawionych powyżej okoliczności wynika, iż rozliczenia powoda nie były sporządzone sukcesywnie w trakcie podróży służbowych, które odbywał, ale zostały przygotowane - nierzetelnie - na potrzeby niniejszego postępowania. Jeżeli podstawą dla sporządzenia zestawień powoda były jego notatki czy tarczki tachografu, co sugerował powód, to dlaczego każdorazowo wnioski z nich płynące są rozbieżne? Niniejsza okoliczność dobitnie świadczy o zupełnej przypadkowości twierdzeń powoda co do ilości noclegów i miejsc, w jakich się odbywały.

Należy podkreślić, że w czasie trwania stosunku pracy, powód nigdy nie kierował w stosunku do pozwanego roszczeń w przedmiocie zapłaty zaległych ryczałtów. Wbrew zasadom doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania jest przyjęcie, iż pracownik, któremu pracodawca nie wypłaca należnych mu świadczeń przez ok. dwa lata, nie prowadziłby dokumentacji przysługujących mu należności i kontynuował stosunek zatrudnienia aż do 2015 roku. Prowadzi to do

uzasadnionego wniosku, iż sporne ryczałty były powodowi wypłacone, a zestawienia przedstawione przez powoda stanowią nieudaną próbę odtworzenia faktów, nie znajdującą pokrycia w rzeczywistości.

Tym bardziej niewiarygodne jest, aby powód podpisywał – jak twierdził - in blanco dokumenty potwierdzające ich odbiór, pozbawiając siebie roszczeń z tego tytułu. Zeznania świadków: P. W., R. M., D. S. oraz zeznania pozwanego T. B. przeczą temu, by polecenia wyjazdów służbowych podpisywane były in blanco. W ocenie Sądu, nieprawdą jest jakoby druki poleceń wyjazdów służbowych zostały podpisane in blanco przez powoda przed wyjazdem w podróż służbową. Z pewnością takich wniosków nie można wyciągać z przykładowego wzoru wypełnienia karty służbowej, którą powód załączył do pisma z dnia 16 listopada 2015 r., a wręcz przeciwnie. Załączony dokument stanowi bowiem skierowaną do kierowcy instrukcję uzupełnienia karty wyjazdu służbowego. Karta ta winna być na bieżąco uzupełniana w trakcie podróży służbowej, co wynika jednoznacznie z treści instrukcji. Wskazane było bowiem m.in., aby kierowca koniecznie wpisywał przejścia graniczne, czy godziny przybycia do poszczególnych punktów na trasie. Instrukcją było objęte zatem wszystko to, co podlegało wypełnieniu przez kierowcę. Z tego też względu widniała na poleceniu wyjazdu służbowego informacja o konieczności zamieszczania podpisu w stosownym miejscu. Jeżeli kierowca zaniechał wypełnienia polecenia wyjazdu służbowego w opisany w instrukcji sposób, to należności przysługujące mu z tytułu podróży służbowej naliczane musiały być przez osobę uprawnioną do rozliczania delegacji - według zapisów karty drogowej sporządzonej przez kierowcę. Mija się zatem powód z rzeczywistym stanem rzeczy twierdząc, że przed wyjazdem w podróż służbową musiał podpisać in blanco polecenie wyjazdu służbowego, które to nie było mu nigdy więcej ponownie okazywane. Powód M. K., tak jak pozostali kierowcy zatrudnieni przez pozwanego mieli obowiązek wypełniania kart drogowych, co czynili w sposób kompletny – osobiście. Kierowcy mieli również obowiązek wypełniania druków poleceń wyjazdów służbowych, tzw. delegacji jednak właściwie żaden z kierowców nie dopełniał tego obowiązku, bowiem jedni kierowcy czynili to tylko częściowo, wpisując w druk dane personalne i odbytą trasę, a nie wypełniali w żadnej mierze części rachunkowej, a inni wypełniali te druki w jeszcze mniejszym zakresie. Kierowcy uchybiali obowiązkowi w tym zakresie i powód nie stanowił tu wyjątku. W okresie objętym pozwem, w zakresie diet i ryczałtów za noclegi, kierowców rozliczała P. W., a wyliczenia dokonywane były przez nią w oparciu o obowiązujące przepisy, zgodnie z treścią kart drogowych – wypełnianych osobiście przez kierowców. Druk polecenia wyjazdu służbowego – jeśli musiał być wypełniony - przez pracownicę pozwanego P. W. - z powodu zaniechania tego przez kierowcę, to zawsze był zgodny z kartą drogową wypełnioną i podpisaną przez kierowcę, bowiem było to źródło informacji na temat przebiegu trasy, przekroczenia granic, liczby noclegów.

**Znamiennym jest, że w swoich zeznaniach M. K. potwierdził wprost, iż karty drogowe wypełniał sam, poza rubryką z prawej strony, gdzie znajdują się adnotacje dotyczące paliwa. Dalej powód wskazał, że karty drogowe zawierają prawdziwe informacje, a okazane mu polecenia wyjazdów służbowych przedłożone przez pozwanego zostały podpisane właśnie przez powoda. M. K. zeznał też: „Na tych poleceniach wyjazdu służbowego pracodawca wpisał prawdę, co do odbytych wyjazdów służbowych i ich dat” (k. 331v.).**

W trakcie niniejszego postępowania zdarzyło się i tak, że powód sporządził załącznik do pisma procesowego z dnia 16 listopada 2015 r. obejmujący wykaz tras, które odbył on w okresie kwiecień - sierpień 2013 r. Należy podkreślić, iż wykaz dotyczący rzeczzonego okresu co do zasady pokrywa się z tym, który został sporządzony przez pozwanego. Dla przykładu powód wskazał, iż w kwietniu 2013 r. przebywał w podróży służbowej w dniach: 3- 11 kwietnia, 15-20 kwietnia, 22-23 kwietnia oraz 27 kwietnia- 5 maja 2015 r. Zgodnie natomiast z zestawieniem pozwanego, sporządzonym na podstawie kart drogowych wypełnionych przez powoda, podróż służbową powód odbywał w dniach: 3-12 kwietnia, 15- 20 kwietnia, 22-23 kwietnia oraz 27 kwietnia- 4 maja. **Jak z powyższego wynika, ilość noclegów i ich miejsc we wskazanym okresie nie powinna być sporna między stronami.** Zarówno z rozliczenia sporządzonego przez pozwanego, jak i powoda wynika taka sama liczba noclegów, a kierunki podróży służbowych także są tożsame. Pozwany dokonał jednakże interpretacji przedstawionych kierunków tras i okresów, w jakich miały one miejsce, wskazując, co z nich wynika (tzn. ile noclegów, w jakich krajach). Powód nie podjął inicjatywy dowodowej w tym zakresie. Natomiast z przebiegu samych tras nie da się wywieść, ile noclegów spędził powód w poszczególnych krajach. Jeżeli powód na podstawie tych samych danych dochodzi do innych wniosków to znaczy,

że popełnia błąd w interpretacji- sporządzonych przez siebie - zestawień albo, że karty drogowe zostały nierzetelnie wypełnione przez powoda, za co przecież pozwany nie może ponosić odpowiedzialności.

Wskazane powyżej okoliczności prowadzą do wniosku, że pozwany rozliczył się z powodem w sposób należyty. Należy przy tym zauważyć, że jeżeli rozliczenia powoda za okres kwiecień - sierpień 2013 r. (a zatem jedyny okres, gdzie powód twierdzi, że sporządzał na bieżąco notatki) pokrywają się z rozliczeniem pozwanego, sporządzonym na podstawie kart drogowych, to brak jest uzasadnienia dla odmawiania wiarygodności zestawieniom podróży służbowych przygotowanych co do wcześniejszych okresów objętych pozwem. Powyższe stanowisko jest tym bardziej zasadne w świetle okoliczności, że zestawienia podróży służbowych sporządzone przez powoda nie znajdują potwierdzenia w żadnej dokumentacji. Rażąco rozbieżności w ilości spędzonych noclegów i krajów, w jakich one miały miejsce, prowadzą do wniosku, że zestawienia przedstawione przez pozwanego stanowią nieudaną próbę odtworzenia faktów, które nie znajdują pokrycia w rzeczywistości.

Na podstawie art. 25 ustawy o czasie pracy kierowców, ewidencja czasu pracy prowadzona jest w formie: zapisów na wykresówkach, wydruków danych z karty kierowcy i tachografu cyfrowego, plików pobranych z karty kierowcy i tachografu cyfrowego, innych dokumentów potwierdzających czas pracy i rodzaj wykonywanej czynności, rejestrów opracowanych na podstawie dokumentów, o których mowa powyżej. Tylko zatem powyżej wymienione źródła danych są jedyną dopuszczoną prawem formą ewidencjonowania czasu pracy. Chcąc więc dokonać zgodnego z przepisami prawa pracy wyczenia należnych powodowi roszczeń, należy się oprzeć wyłącznie na ewidencji czasu pracy, a nie na innych, prywatnych dokumentach. W świetle powyższego nie sposób uznać za dowód w niniejszej sprawie kserokopii tarcz analogowych (lub nawet oryginałów), które zostały dołączone do pisma powoda z 16.11.2015 r. Kserokopie tych tarcz zostały wykonane niechlujnie, tarczki zostały tak usytuowane, że na siebie nachodzą, nie można ich odczytać. Przedstawione zaś przez powoda oryginały tarcz z tachografu analogowego, wg twierdzeń pozwanego „nie muszą pochodzić z tachografu zamontowanego w pojeździe, którym powód jeździł pracując u pozwanego. Nie są one bowiem opatrzone żadnymi cechami identyfikacyjnymi umożliwiającymi przyporządkowanie ich do konkretnego pojazdu, poza ręcznie wpisanym (zapewne) ręką powoda numerem rejestracyjnym pojazdu należącego do pozwanego. Niewykluczone więc jest, że pochodzą one z pojazdów, przy pomocy których powód świadczył pracę na rzecz innego przedsiębiorstwa transportowego lub pochodzą one w ogóle z innego pojazdu, prowadzonego przez innego kierowcę. Wskazać także należy, że przedmiotowe tarczki mogą pochodzić z różnych okresów, także z okresu nie objętego pozwem. Dodatkowo M. K. nie wskazał także z jakiego okresu tarczki te pochodzą. Abstrahując od powyższych kwestii pozwany pragnie zwrócić uwagę, że powód przez cały okres zatrudnienia twierdził, że tarczki z tachografów analogowych były przez niego wyrzucane. Nie jest więc możliwe, aby załączone przez M. K. wydruki pochodziły z pojazdów należących do pozwanego” (...) „powód miał obowiązek ich składania po odbytych podróżach służbowych powodowi. M. K. nie posiadał natomiast prawa ich zatrzymania - nie był bowiem ich właścicielem. Właścicielem tarczki pochodzących z pojazdu należącego do pozwanego, pozostawał i nadal pozostaje T. B.. Nadmieniam, że pozwany nigdy nie wyraził zgody na zatrzymanie przez powoda żadnych tarczki jeśli więc M. K. zachował jakiegokolwiek tarczki, to czynił to bez wiedzy pozwanego. Jedynie z uwagi na fakt, że powód twierdził, że tarczki wyrzucił, T. B. nie egzekwował od powoda ich zwrotu W tym miejscu wyraźnie i jednoznacznie podkreślić należy, że M. K. skłamał przynajmniej w jednym przypadku, tj. albo w chwili gdy zapewniał pozwanego, że tarczki z tachografu zostały przez niego wyrzucone, albo w chwili gdy przedkładał przedmiotowe tarczki do niniejszego postępowania, wskazując, że pochodzą one z okresu za jaki dochodzi on roszczenia”

Argumentację pozwanego w tym zakresie powód pominął milczeniem.

Nie można też nie zauważyć, że ilość przedłożonych tarczki ma się nijak do zgłoszonego roszczenia, a w szczególności do przedłożonej przez pozwanego dokumentacji potwierdzającej ilość odbytych podróży służbowych oraz miejsc, w jakich powód przebywał. Przedłożony przez pozwanego materiał dowodowy obejmuje znacznie szerszy zakres czasu pracy powoda, niż ten, jaki wynikałby z przedłożonych tarczki tachografów, zważywszy na okoliczność – przyznaną przez obie strony, że jedna tarczka zawiera zapis tylko jednej doby.

Sąd postanowił oddalić wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, bowiem roszczenie w najmniejszym stopniu nie zostało wykazane co do zasady. Nadto, co do czasu pracy powoda biegły nie mógłby wypowiedzieć się na podstawie tarcz tachografu analogowego, co do których pozwany wywodził, że żadne przesłanki nie wskazują, iż tarczki te pochodzą z samochodu, którym powód jeździł u pozwanego (tamte rzekomo wyrzucił), nie wiadomo również czy pochodzą one z okresu objętego powództwem. Tej okoliczności powód nie tylko nie udowodnił, ale nawet nie uprawdopodobnił. Kierowanie akt do biegłego, celem sporządzenia opinii, która miałaby zostać oparta jedynie na hipotezie, było w ocenie Sądu niecelowe. Nadto, z przedmiotowych tarczek nie sposób wyliczyć ryczałtów za noclegi, nie są na nich bowiem zapisywane kraje, do których powód jeździł, czas, w którym wyjeżdżał, ani okresy, w jakich odbierał odpoczynek, ani gdzie go odbierał. Wiarygodnym dowodem w tym zakresie – dla obu stron (bo żadna tego dowodu nie zakwestionowała), są karty drogowe, wypełniane przez powoda na bieżąco w trakcie zatrudnienia, w oparciu o które zostały naliczone i wypłacone powodowi ryczałty za noclegi.

Tym samym, powód nawet co do zasady nie wykazał podstawy faktycznej dochodzonych przez siebie roszczeń, ani nie przedstawił jakichkolwiek wyliczeń, z których wynikałaby akurat taka, a nie inna kwota.

Powód uzasadnił żądanie pozwu tym, iż pozwany **nigdy** nie wypłacił mu ryczałtu za noclegi odbyte w okresie objętym pozwem. Dokumenty przedłożone w sprawie przez stronę pozwaną i zeznania świadków świadczą o niskim poziomie wiarygodności twierdzeń wysuwanych przez stronę powodową w toku niniejszego procesu, ale przede wszystkim o tym, iż zeznania złożone przez M. K. w zakresie w jakim konsekwentnie twierdzi on, że pozwany nie wypłacał mu ryczałtów za noclegi, są po prostu niezgodne ze stanem faktycznym sprawy. Kwoty z tego tytułu zostały powodowi wypłacone przez pozwanego - gotówką, co zostało potwierdzone w niniejszej sprawie przede wszystkim dowodami w postaci: dokumentów o nazwie Polecenie wyjazdu służbowego, zawierających rozliczenie diet oraz ryczałtów krajowych zagranicznych za okres objęty żądaniem pozwu, podpisanych przez powoda. Nie ma w niniejszej sprawie żadnych wątpliwości co do tego, że w dokumentach o nazwie Polecenie wyjazdu służbowego za okres objęty żądaniem pozwu pracownik – **M. K., własnoręcznym podpisem potwierdził, że otrzymał od pozwanego gotówkę w w/w kwocie (dopuszczając także wyłączenie jednego dokumentu, co do którego powód miał wątpliwości – Polecenie wyjazdu służbowego Nr 1203/13, na kwotę 657,67 Euro).** W ocenie Sądu, brak jest jakichkolwiek racjonalnych podstaw ku temu, aby skutecznie kwestionować wiarygodność tych dokumentów, a w szczególności zawartego w nim oświadczenia M. K. o tym, iż otrzymał on od pozwanego gotówkę. Strona powodowa nie przedstawiła żadnego dowodu, który chociażby osłabił wiarygodność w/w dokumentów.

Całkowicie nieracjonalne byłoby przyjęcie, że powód nie otrzymywał należności z tytułu podróży służbowych (w tym ryczałtów za noclegi) w umówionej wysokości i akceptował to, pracując u pozwanego przez tak długi okres. Oczywiście jest, że już po zakończeniu pierwszej podróży służbowej, gdyby powód nie otrzymał wynagrodzenia i pozostałych należności w umówionej wysokości, domagałby się od pozwanego ich wypłaty i nie pojechałby w kolejne podróże służbowe. Sądowi wiadomym jest z licznych postępowań z udziałem kierowców zawodowych, że ta grupa zawodowa nie boryka się z brakiem miejsc na rynku pracy, poza wyjątkami tych kierowców, którzy są nieodpowiedzialni i nie wykonują należycie obowiązków. Nie byłoby też logiczne zachowanie pozwanego, który pozostałym kierowcom, bezpośrednio po zakończeniu podróży wypłacała wszystkie należności – co wynika z zeznań R. M., J. W., J. M., D. S., którym Sąd dał wiarę, a nie wypłacał ich powodowi. Konieczność wypełniania poleceń wyjazdu służbowego u pozwanego potwierdzili w swoich zeznaniach także świadkowie powołani przez powoda: W. K., R. T., J. Ż., choć nie wiązali oni tych dokumentów z wypłatą jakichkolwiek pieniędzy, nie potrafili uzasadnić, w jakim celu pracodawca ich żądał. Sąd uznał za wiarygodne i przekonujące zeznania pozwanego, iż powód nigdy nie skarżył się, że pozwany wypłaca mu mniejsze kwoty, niż należne.

Dodatkowo należy wskazać, że powód przeczył, by kiedykolwiek w firmie pozwanego został zapoznany z Regulaminem Pracy i Regulaminem Wynagradzania, choć jego oświadczenie w tym przedmiocie znajduje się w aktach osobowych i jest podpisane przez powoda. Analizując treść zeznań powoda M. K. można mieć uprawnione wątpliwości, czy pozwał w niniejszej sprawie właściwego pracodawcę.

Odnosić też warto, że do rozwiązania stosunku pracy nie doszło ostatecznie z powodu braku płatności ze strony pozwanego. Strony rozstały się za porozumieniem, na wniosek powoda uzasadniony sytuacją osobistą powoda.

Powyższe świadczy o tym, że pozwany na bieżąco regulował należności dochodzone niniejszym pozwem, a powód wywodzi swoje roszczenia niejako "na fali" postępowań inicjowanych przeciwko firmom transportowym.

Stosownie do orzeczenia merytorycznego, Sąd orzekł o kosztach postępowania, tj. w tym wypadku o kosztach zastępstwa prawnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 K.p.c. z uwagi na to, iż powód przegrał sprawę. Zgodnie z powołanym przepisem strona przegrywająca (merytorycznie albo formalnie i niezależnie od tego czy ponosi winę w prowadzeniu procesu), zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego pozwanego, Sąd ustalił w oparciu o regulację zawartą w § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.). Zgodnie bowiem z § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804), do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia (§ 23 – 01 stycznia 2016r.), stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

SSR Monika Jankowska